

**Sygn. akt XP 659/18**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 31 sierpnia 2020 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Chlipała-Koziół

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2020 r. we Wrocławiu

na posiedzeniu niejawnym, w trybie art. 15 zzs<sup>2</sup> ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych

sprawy z powództwa: **M. M.**

przeciwko: **(...) sp. z o.o. we W.**

o ryczałty za noclegi

**I zasądza na rzecz powoda M. M. od strony pozwanej (...) sp. z o.o. we W. kwotę 15.754,67 zł (piętnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt cztery złote i 67/100) tytułem ryczałtów za noclegi, z ustawowymi odsetkami:**

- od kwoty 902,87 zł od dnia 11 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 438,80 zł od dnia 11 maja 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 156,45 zł od dnia 11 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2124,09 zł od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 643,83 zł od dnia 11 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1219,73 zł od dnia 11 września 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 157,87 zł od dnia 11 października 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1698,97 zł od dnia 11 listopada 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1142,95 zł od dnia 11 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 617,81 zł od dnia 11 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 468,35 zł od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1770,08 zł od dnia 11 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2087,79 zł od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 1536,61 zł od dnia 11 maja 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 788,47 zł od dnia 11 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty;

**II w pozostałym zakresie powództwo oddala;**

**III zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 1276,80 zł tytułem zwrotu części kosztów procesowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje;**

**IV nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia kwotę 1457,80 zł tytułem części pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztów sądowych - części kosztów opłaty stosunkowej od pozwu, części kosztów przesłuchania świadka oraz części kosztów opinii biegłego sądowego;**

**V pozostałe nieuiszczone koszty sądowe zalicza na rachunek Skarbu Państwa.**

**VI wyrokowi nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1680 zł.**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 kwietnia 2015 r. (data stempla pocztowego k. 20) **powód M. M.** wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) sp. z o.o. we W. kwoty 49.661,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od następujących kwot:

- 1.743,21 zł od dnia 11 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,
- 2.540,64 zł od dnia 11 marca 2013 r. do dnia zapłaty,
- 2.030,92 zł od dnia 11 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 2.070,74 zł od dnia 11 maja 2013 r. do dnia zapłaty,
- 3.524,24 zł od dnia 11 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,
- 3.912,51 zł od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty,
- 4.181,32 zł od dnia 11 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 3.793,05 zł od dnia 11 września 2013 r. do dnia zapłaty,
- 3.494,38 zł od dnia 11 października 2013 r. do dnia zapłaty,
- 4.330,64 zł od dnia 11 listopada 2013 r. do dnia zapłaty,
- 2.897,05 zł od dnia 11 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 1.692,43 zł od dnia 11 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 2.628,26 zł od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
- 3.902,56 zł od dnia 11 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- 3.215,63 zł od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 3.703,45 zł od dnia 11 maja 2014 r. do dnia zapłaty,

tytułem ryczałtów za noclegi w związku z podróżami służbowymi odbytymi okresie od stycznia 2013 r. do grudnia 2014 r., a także o zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (k. 3 – 13). Z treści pozwu wynikało, iż powód domagał się zapłaty ryczałtów za podróże służbowe odbyte od stycznia 2013 r. do kwietnia 2014 r. włącznie (k. 15-17).

Uzasadniając swoje roszczenie powód podniósł, że był zatrudniony w pozwanej spółce od dnia 1 listopada 2012 r. do dnia 31 stycznia 2015 r., na stanowisku kierowcy, w pełnym wymiarze czasu pracy. W czasie trwania zatrudnienia na polecenie pracodawcy wykonywał zadania służbowe poza granicami kraju, wykonując transport drogowy na terenie Europy. Powód wskazał, że zgodnie z przepisem art. 77<sup>5</sup> k.p. i wydanymi na jego podstawie przepisami wykonawczymi (tj. rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej), pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu, ewentualnie ryczałt za nocleg w wysokości 25 % limitu określonego w rozporządzeniu. Wbrew obowiązującym przepisom, powód nie otrzymał jednak wymaganego ryczałtu za noclegi w wysokości 25 % limitu wynikającego z wymienionych rozporządzeń. Pracodawca nie zapewnił powodowi odpowiedniego i bezpłatnego noclegu w hotelu, motelu bądź w innym miejscu, w którym warunki socjalne zbliżone byłyby do warunków panujących w hotelu lub motelu. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, umożliwienie przez stronę pozwaną spędzenia noclegu w kabinie pojazdu ciężarowego nie może być równoznaczne z zapewnieniem pracownikowi bezpłatnego noclegu. Powołując się na orzecznictwo powód dodał, że warunkiem uzyskania zwrotu kosztów noclegów odbywanych podczas podróży służbowych nie jest faktyczne poniesienie tych kosztów.

**Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z dnia 12 maja 2015 r.** Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nakazał stronie pozwanej (...) Sp. z o.o. we W., żeby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia tego nakazu zapłaciła na rzecz powoda M. M. kwotę 49.661,03 zł wraz ze wskazanymi w nakazie ustawowymi odsetkami tytułem ryczałtu za noclegi, jak również ażeby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu uiściła na rzecz Skarbu Państwa kwotę 621,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy, albo wniosła w tym że terminie sprzeciw (k. 28).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty **strona pozwana (...) sp. z o.o. we W.** wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana zarzuciła, iż pomimo, że pracodawca miał możliwość określenia w sposób odmienny warunków wypłacania należności z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju niż przepisy wykonawcze do art. 77<sup>5</sup> k.p., nigdy nie uchylała się od wypłaty kierowcom należnego im ryczałtu w wysokości określonej w rozporządzeniach. Wskazała, że w okresie objętym żądaniem pozwu, powód wyjeżdżał jako kierowca do Francji, Niemiec, Czech, Austrii, na Węgry i Słowację. Swoje zadania przewozowe realizował w ramach polecenia wyjazdów służbowych poza granicami kraju, przede wszystkim w Niemczech, a jedynie sporadycznie i wyjątkowo w innych krajach. Po zakończeniu każdej podróży służbowej powód przedkładał pracodawcy rachunek kosztów podróży, stanowiący ich rozliczenie. W rozliczeniach kosztów wskazywano zarówno wartość diet w przeliczeniu na PLN, jak i wartość ryczałtu noclegowego w przeliczeniu na PLN. Za okres objęty pozwem otrzymał za 128 noclegów łączną kwotę 17.749,15 zł netto. Strona pozwana podkreśliła, że każdorazowo w przedkładanych przez siebie rozliczeniach kosztów zagranicznych podróży służbowych, powód własnoręcznym podpisem i wpisaną datą potwierdzał zawarte w nich informacje. Każdorazowo kwitował także odbiór należności pieniężnych stanowiących diety i ryczałty, nie kwestionując ich wysokości. Strona pozwana dodała, że w dniu 14 maja 2013 r. powód podpisał porozumienie, zgodnie z którym oświadczył, iż na dzień 1 marca 2013 r. nie ma żadnych roszczeń finansowych wobec strony pozwanej.

Postanowieniem z dnia 9 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na mocy art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. zawiesił postępowanie w sprawie z uwagi na postępowanie toczące się przed Trybunałem Konstytucyjnym (k. 290).

Postanowieniem z dnia 8 grudnia 2016 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych podjął zawieszono postępowanie (k. 327).

W pismach procesowych wniesionych po podjęciu postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska (k. 334 – 335, 340 – 342).

**Wyrokiem z 12 grudnia 2018 r. sygn. akt X P 499/15** tut. Sąd Rejonowy oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.800,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, a także przyznał świadczeniowi D. S. kwotę 133,73 zł tytułem kosztów dojazdu na rozprawę natomiast pozostałe koszty sadowe zaliczył na rachunek Skarbu Państwa (k. 457).

**Apelację od wyroku wniósł powód**, zaskarżając wyrok w całości. Powód domagał się orzeczenia co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych za obie instancje (k. 479-491).

**Wyrokiem z 28 września 2018 r. sygn. akt VII Pa 82/18 Sąd Okręgowy we Wrocławiu uchylił wyrok tut. Sądu z 12 grudnia 2018 r.** sygn. akt X P 499/15 i sprawę przekazał tut. Sądowi **do ponownego rozpoznania** i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu wyroku Sąd II instancji wskazał, iż Sąd I instancji nie poczynił żadnych ustaleń co do wysokości wypłaconych powodowi należności za okres sporny. W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie wymaga zbadania wysokości wypłaconych należności za sporny okres, a jeżeli zdaniem sądu I instancji zajdzie taka konieczność, przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego dla ustalenia, czy te należności, które powód już otrzymał i z jakiego tytułu, odpowiadają wysokości należnych ryczałtów za sporny okres (k. 527, 530-542).

Pismem procesowym wniesionym po uchyleniu wyroku w sprawie X P 499/15 powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko (k. 334 – 335, 340 – 342).

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód M. M. był pracownikiem strony pozwanej (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. w okresie od 1 listopada 2012 r. do 31 stycznia 2015 r. zatrudnionym na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego. Umowa uległa rozwiązaniu na mocy porozumienia stron.

Zgodnie z aneksem z 27 grudnia 2012 r. do umowy o pracę od 1 stycznia 2013 r. wynagrodzenie powoda wynosiło: zasadnicze 1.500,00 zł brutto, ryczałt za nadgodziny w wysokości 282,00 zł brutto, ryczałt za jazdę w porze nocnej w wysokości 95,00 zł brutto, ryczałt za jazdę w podwójnej obsadzie w wysokości 75,00 zł brutto oraz nagroda uznaniowa do 1.000,00 zł netto.

Zgodnie z aneksem z 30 grudnia 2013 r. do umowy o pracę od 1 stycznia 2014 r. wynagrodzenie powoda wynosiło: zasadnicze 1.680,00 zł brutto, ryczałt za nadgodziny w wysokości 315,00 zł brutto, ryczałt za jazdę w porze nocnej w wysokości 100,00 zł brutto, ryczałt za jazdę w podwójnej obsadzie w wysokości 84,00 zł brutto oraz nagroda uznaniowa do 1.000,00 zł netto.

### **Dowód:**

- okoliczności bezsporne

W dniu 14 maja 2013 r. powód podpisał oświadczenie, w którym wskazał, iż na dzień 1 marca 2013 r. nie posiada żadnych roszczeń finansowych wobec strony pozwanej z tytułu wynagrodzeń, diet za delegację oraz innych należności pieniężnych wynikających ze stosunku pracy, a nadto, że akceptuje sposób rozliczania w całości.

**Dowód:**

- okoliczności bezsporne

Podejmując zatrudnienie w dniu 30 października 2012 r. powód oświadczył, iż zapoznał się z treścią obowiązującego u strony pozwanej Regulaminu Pracy i Wynagradzania.

**Dowód:**

- okoliczności bezsporne

Zgodnie z obowiązującym od 1 lica 2004 r. u strony pozwanej Regulaminem Pracy, pracowników zatrudnionych na stanowisku kierowcy obowiązywał zadaniowy system czasu pracy (§ 41 ust. 2). Szczegółowe regulacje dotyczące czasu pracy kierowców zawarto w § 47 – 58 Regulaminu Pracy.

Od dnia 1 stycznia 2014 r. kierowców zatrudnionych przez pozwaną spółkę obejmował równoważny system czasu pracy, w którym dopuszczalny wymiar czasu pracy na dobę wynosił do 12 godzin i przeciętnie do 60 godzin w tygodniu. Dla kierowców ustalono wówczas trzymiesięczny okres rozliczeniowy (aneks do Regulaminu Pracy z dn. 02.01.2014 r.).

**Dowód:**

- regulaminu pracy – karta 653-743

Zgodnie z obowiązującym u strony pozwanej Regulaminem wynagradzania, pracownikom przysługiwały między innymi świadczenia związane z pracą takie jak diety i inne należności z tytułu podróży służbowych (§ 6 ust. 3 pkt 4).

W razie odbywania podróży służbowej z polecenia pracodawcy, na terenie kraju lub poza jego granicami, pracownikom przysługiwały świadczenia przewidziane w obowiązujących przepisach (§ 12).

**Dowód:**

- regulamin wynagradzania – karta 632-652

Przed nawiązaniem stosunku pracy każdy z kierowców, w tym powód, był informowany przez przedstawiciela strony pozwanej D. O. o warunkach pracy (w tym o noclegach w kabinie) i płacy, w tym o zasadach wynagradzania (tj. o wynagrodzeniu zasadniczym oraz należnościach z tytułu podróży służbowych – dietach i ryczałtach za nocleg). W dziale kadr kierowcy zapoznawali się z Regulaminem Pracy i Wynagradzania.

Kierowcy przeszli szkolenie w zakresie wypełniania dokumentów transportowych. W początkowym okresie zatrudnienia nowo zatrudnieni kierowcy odbywali kursy z kierowcami o dłuższym stażu pracy.

Wynagrodzenie kierowców składało się z 3 składników: podstawy, rozliczenia wyjazdu służbowego i nagrody uznaniowej.

**Dowód:**

- wyjaśnienia słuchanego w charakterze strony pozwanej B. W. (k. 442v, 443; płyta CD)

Strona pozwana zajmuje się transportem drogowym osób oraz towarów. W okresie zatrudnienia powoda, zatrudniała około 150 kierowców. Wyjazdy kierowców trwały średnio kilka dni. Kierowcy jeździli w obsadzie jedno lub

dwuosobowej. Zasadą było pokonywanie trasy do punktu docelowego, załadunek i powrót do kraju. Powód jeździł na trasach międzynarodowych głównie na terenie Niemiec.

Wyjazd w trasę następował na podstawie polecenia wyjazdu służbowego. Przed udaniem się w trasę kierowcy, w tym powód, otrzymywali od pracodawcy, za pośrednictwem dyspozytora, druk polecenia wyjazdu służbowego. Wystawiany był także druk planu wyjazdu, na którym wpisywano kurs docelowy i jego obsadę. Na pierwszej stronie druku polecenia wyjazdu służbowego wskazywano dzień wydania polecenia, imię i nazwisko pracownika oraz jego stanowisko pracy, docelowe miejsce podróży oraz datę rozpoczęcia i zakończenia podróży. Na drugiej stronie druku polecenia wyjazdu służbowego znajdował się rachunek kosztów podróży, gdzie wskazywano: miejscowość, datę i godzinę wyjazdu, miejscowość, datę i godzinę przyjazdu, środki lokomocji. Informacje te uzupełniał kierowca. Nadto na druku delegacji kierowcy wpisywali stan licznika pojazdu przed wyjazdem i po powrocie z trasy. Kierowcy nie wpisywali na druku polecenia wyjazdu żadnych kwot.

Po powrocie z wyjazdu tak wypełniony dokument kierowca przekazywał do dyspozytora, skąd trafiał on do S. F. (1), zatrudnionego u strony pozwanej na stanowisku specjalisty ds. transportu, który rejestrował druk w systemie komputerowym, uzupełniał numer polecenia wyjazdu służbowego na pierwszej stronie druku i sprawdzał, czy wpisane przez kierowcę dane dotyczące godziny przekroczenia granicy są zgodne z rzeczywistością. S. F. (1) wpisywał także na drukach poleceń wyjazdów służbowych datę w rubrykach „Niniejszy rachunek przedkładam” oraz „Kwituję odbiór zł/gr”. Wpisana data była datą, w której S. F. (1) rejestrował dokumenty. Zdarzało się, że S. F. (1) rejestrował dokumenty kilka dni po ich otrzymaniu.

(...) polecenia wyjazdu służbowego trafiał następnie do D. O., która wpisywała dane z druku do programu komputerowego, który wyliczał wysokość należnych świadczeń z tytułu podróży służbowych kierowców według stawek określonych w rozporządzeniach Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Po wyliczeniu kwoty D. O., udręczenie lub komputerowo, wypełniała druk na stronie z rachunkiem kosztów podróży, wpisując odpowiednie kwoty należności, a więc ilość i wysokość diet oraz ilość i wysokość ryczałtów za nocleg. Następnie przekazywała jej kierownikowi transportu B. W., który wypłacał pracownikom należności z tytułu podróży służbowych. Odbiór zaliczonych kwot był przez kierowców kwitowany na wypełnionym w pełni dokumencie polecenia wyjazdu służbowego, na stronie z rachunkiem kosztów podróży, w rubrykach „Kwituję odbiór zł/gr” i „Niniejszy rachunek przedkładam”.

Kierowcy składali podpisy po otrzymaniu gotówki. Czasami zdarzało się, że kierowca składał podpis kwitujący odbiór gotówki bezpośrednio po powrocie z trasy, przed przekazaniem dokumentu dyspozytorowi i przed wypełnieniem dokumentu odpowiednimi kwotami. Przyczyną takiej praktyki był brak chęci dwukrotnego stawiennictwa w biurze spółki (raz – po powrocie z trasy, dwa – po odbiór gotówki i podpis dokumentu rozliczenia). Gotówka była przekazywana takiemu kierowcy w innym dogodnym terminie. Nie było reguły ani grupy kierowców, którzy przekazywali pracodawcy już podpisane druki delegacji.

#### **Dowód:**

- częściowo zeznania świadka K. T. (karta v. 372-373),
- zeznania świadka P. K. (k. 373v; płyta CD),
- częściowo zeznania świadka G. B. (k. 393-394; płyta CD),
- zeznania świadka M. T. (k. 394; płyta CD)
- zeznania świadka A. T. (k. 394v; płyta CD),
- zeznania świadka D. O. (e-protokół karta 444 płyta CD),
- częściowo zeznania świadka D. S. (e-protokół karta 453 płyta CD),

- zeznania świadka S. F. (1) (e-protokół karta 453 płyta CD),
- częściowo wyjaśnienia powoda M. M. (e-protokół karta 444 płyta CD),
- wyjaśnienia przesłuchanego w char. strony pozwanej B. W. (e-protokół karta 444 płyta CD).

Będąc w podróży służbowej, powód nocował zawsze w kabinie pojazdu. Powód był świadomy tego, że miejscem jego odpoczynku będzie kabina pojazdu.

**Dowód:**

- wyjaśnienia powoda M. M. – e-protokół karta 775 (płyta CD)

W okresie styczeń 2013 r. - kwiecień 2014 r. powód podczas podróży służbowych spędził w pojeździe następującą liczbę noclegów:

- Polska (4),
- Niemcy (168),
- Czechy (4),
- Węgry (4),
- Francja (39),
- Słowacja (3),
- Austria (1).

**Dowód:**

- rozliczenia podróży oraz polecenia wyjazdów – karta 40-254.

Wynagrodzenie zasadnicze powoda wynikające z umowy o pracę było mu przelewane na konto bankowe. Natomiast należności wynikające z podróży służbowych powód otrzymywał gotówką w kopercie od B. W.. Ich odbiór kwitował na drukach delegacji. Potocznie należności te były nazywane „kilometrówką”. Świadczenie to nie było wykazywane w rozliczeniu podatkowym PIT. Nie były od niego odprowadzane żadne podatki. W okresie zatrudnienia powód otrzymywał miesięcznie na konto i w kopercie łącznie średnio około 5.000,00 zł.

**Dowód:**

- częściowo wyjaśnienia powoda M. M. – e-protokół karta 775 (płyta CD),
- wyjaśnienia przesłuchanego w char. strony pozwanej B. W. – e-protokół karta 775 (płyta CD),
- wydruk składników wynagrodzenia – karta 615-631

W okresie zatrudnienia powód nie kwestionował prawidłowości dokonanych przez stronę pozwaną rozliczeń kosztów podróży służbowych, w tym wysokości określonych należności.

**Dowód:**

- okoliczności bezsporne

Pismem z dnia 9 marca 2015 r. powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 78.819,20 zł tytułem ryczałtów za noclegi w podróży służbowej, spędzone w kabinie pojazdu, w całym okresie zatrudnienia.

W odpowiedzi, pismem z dnia 26 marca 2015 r., strona pozwana odmówiła zapłaty żądanej kwoty, wskazując, iż powód otrzymał należne wynagrodzenie za wykonaną pracę, wraz z jego wszystkimi pochodnymi i zwrotem wszelkich należności z tytułu odbytych podróży służbowych.

**Dowód:**

- wezwanie do zapłaty – karta 23,
- odpowiedź na wezwanie do zapłaty – karta 24

Hipotetyczna wysokość należnych powodowi ryczałtów za noclegi wskazane w delegacjach rozliczonych za okres od 2 marca 2013 r. do końca kwietnia 2014 r., które nie zostały wypłacone powodowi, wynosiła 15.754,67 zł (tj. wyliczone przez biegłego 18.349,45 zł po pomniejszeniu o następujące kwoty: 427,56 zł (styczeń 2013), 536,89 zł (luty 2013), 155,89 zł (1 marca 2013), 1474,44 zł (podróże odbyte od 1 maja 2014 – rubryka 94-97 k. 804).

**Dowód:**

I. opinia biegłego sądowego – karta 792-v.804

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

**Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.**

W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia ryczałtów za noclegi, w związku z podróżami służbowymi za okres zatrudnienia u pozwanej od stycznia 2013 r. do grudnia 2014 r., dotyczące podróży służbowych odbytych do maja 2014 r. Bezsporne było, że powód był kierowcą zatrudnionym na podstawie umowy o pracę, wobec czego, do jego zatrudnienia, zastosowanie miały przede wszystkim przepisy ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm., zw. dalej ustawą).

Rozważania w przedmiocie zgłoszonego żądania należy zacząć od analizy art. 2 pkt 7 ustawy, zgodnie z którym podróżą służbową jest każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy: a) przewozu drogowego poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, lub b) wyjazdu poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, w celu wykonania przewozu drogowego. W art. 4 pkt 4 lit. a cytowanej ustawy mowa o siedzibie pracodawcy, na rzecz którego kierowca wykonuje swoje obowiązki, oraz o innych miejscach prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności takich jak filie, przedstawicielstwa i oddziały.

Zgodnie z art. 21a cytowanej ustawy, kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 775 § 3-5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy.

Stosownie do unormowania zawartego w przepisie art. 775 § 3 k.p., warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż państwowa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej określa się w układzie zbiorowym pracy lub regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania.

W myśl art. 775 § 5 k.p. w przypadku gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2. W art. 775 § 2 k.p. przewidziano, że minister właściwy do spraw pracy określi, w drodze rozporządzenia, wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu



podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Rozporządzenie powinno w szczególności określać wysokość diet, z uwzględnieniem czasu trwania podróży, a w przypadku podróży poza granicami kraju - walutę, w jakiej będzie ustalana dieta i limit na nocleg w poszczególnych państwach, a także warunki zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków.

Na podstawie upoważnienia z art. 775 § 2 k.p., Minister Pracy i Polityki Społecznej wydał dnia 29 stycznia 2013 r. rozporządzenie w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 r. poz. 167).

W przypadku podróży krajowej zgodnie z § 8 ust. 3-5 rozporządzenia pracownikowi, któremu nie zapewniono bezpłatnego noclegu i który nie przedłożył rachunku, o którym mowa w ust. 1, przysługuje ryczałt za każdy nocleg w wysokości 150% diety. Ryczałt za nocleg przysługiwał, jeżeli nocleg trwał co najmniej 6 godzin pomiędzy godzinami 21 i 7. Zwrot kosztów noclegu lub ryczałt za nocleg nie przysługiwał za czas przejazdu, a także jeżeli pracodawca uzna, że pracownik ma możliwość codziennego powrotu do miejscowości stałego lub czasowego pobytu.

W przypadku podróży zagranicznej zgodnie z § 16 ust. 1-2 rozporządzenia, za nocleg podczas podróży zagranicznej pracownikowi przysługuje zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem, w granicach limitu określonego w poszczególnych państwach w załączniku do rozporządzenia. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu, o którym mowa w ust. 1. Ryczałt ten nie przysługiwał za czas przejazdu. Przy czym zgodnie z § 16 ust. 4 rozporządzenia, przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewniają pracownikowi bezpłatny nocleg.

Należy podkreślić, że u innych pracodawców niż wymienieni w paragrafie 1 rozporządzenia (a więc u pracodawców niebędących jednostkami sfery budżetowej), mogą obowiązywać inne wysokości diet i ryczałtów za noclegi niż wskazane w załączniku do komentowanych rozporządzeń, ustalone w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77 § 3 KP), przy czym zgodnie z art. 77 § 4 KP stawka diety ustalona przez pracodawcę musi stanowić co najmniej równowartość diety za dobę krajowej podróży służbowej. Przepisy rozporządzeń mają zastosowanie jedynie w przypadku, gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawierała postanowień, o których mowa w § 3 (art. 77 § 5 KP).

Wyrokiem z 26 listopada 2016 r. sygn. akt K 11/15 Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (j.t. Dz. U. 2012 r., 1155, ze zm.) w związku z art. 775 § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy (j.t. Dz. U. 2016 r. 1666, ze zm.) w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. poz. 167) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz że art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. powołanej w punkcie 1 w związku z art. 775 § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. powołanej w punkcie 1 w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. 236. poz. 1991, ze zm.) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Tym samym wykluczona została przez Trybunał możliwość dalszego stosowania przepisów rozporządzeń o podróżach służbowych, jako podstawy roszczeń kierowców w transporcie międzynarodowym, przez odwołanie do art. 2 ust. 7 ustawy. Podkreślenia wymaga okoliczność, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2017 r. (II PK 409/15), konsekwencją wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15, jest utrata aktualności uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164) w zakresie, w jakim wskazywała ona, że postanowienia zakładowych przepisów prawa pracy regulujących kwestię świadczeń należnych kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym z tytułu podróży służbowych nie mogą przewidywać świadczeń w wysokości niższej niż przewidziane w aktach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77 § 5 k.p.

Kwestia autonomicznego ustalania przez pracodawcę należności z tytułu służbowej była przedmiotem analizy jeszcze przed pojawieniem się orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 11/15. W wyroku z dnia 4 października 2005 r. (sygn. akt K 36/03, Legalis) Trybunał Konstytucyjny uznał, że przepisy upoważniające pracodawców do określenia wysokości należności w regulaminie wynagradzania są zgodne z Konstytucją. Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 10 stycznia 2007 r. (sygn. akt III PK 90/06, Legalis ) i z dnia 14 maja 2012 r. (sygn. akt II PK 230/11, Legalis ), gdzie wskazano, iż odmienna regulacja dotycząca pracowników pracodawców niebędących państwowymi lub samorządowymi jednostkami sfery budżetowej oznacza, że mogą oni uregulować należności pracowników na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zarówno w sposób korzystniejszy, jak i mniej korzystny dla pracowników od tego, jaki wynika z rozporządzenia ministra właściwego do spraw pracy (z wyjątkiem dotyczącym wysokości diety, która nie może być ustalona na poziomie niższym niż wynikająca z rozporządzeń dieta za podróż służbową na obszarze kraju).

W stanie faktycznym niniejszej sprawy strona pozwana, mimo prawnej możliwości autonomicznego uregulowania w aktach prawa wewnątrzskładowego kwestii należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowych (w tym w sposób mniej korzystny dla pracowników niż w przepisach powszechnie obowiązujących), zdecydowała się na korzystanie z regulacji przewidzianych w obowiązujących przepisach, co znalazło wyraz w § 12 Regulaminu wynagradzania. Rozliczanie kosztów podróży służbowych pracowników strony pozwanej, w tym kierowców, odbywało się więc na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1990) oraz rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1991), jak również aktualnie obowiązującym rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 poz.167).

Spór w sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy naliczone wedle wskazanych wyżej zasad należności z tytułu podróży służbowych powód w istocie otrzymał. Spór dotyczył delegacji odbytych w okresie od 1 stycznia 2013 r. do 30 kwietnia 2014 r. Powód wskazał w pierwszej części pozwu, iż domaga się rozliczenia okresu do grudnia 2014 r., jednakże jego żądanie wskazane w tabeli oraz przy wyliczeniu odsetek obejmuje jedynie okresy podróży odbytych do kwietnia 2014 r. włącznie (ostatnia kwota płatna z odsetkami od 11 maja 2014 r.)

Jak wykazało postępowanie dowodowe podróże służbowe były rozliczane przez stronę pozwaną w oparciu o dokumenty poleceń wyjazdu służbowego stanowiące rozliczenie kosztów podróży. W toku postępowania strona pozwana przedstawiła kilkadziesiąt delegacji powoda obejmujących okres sporny, które zawierają podpisy powoda, którymi potwierdzał on odbiór wynikających z nich kwot. Powód kwestionował jednak, że w rzeczywistości otrzymał jakiegokolwiek pieniądze wynikające z tych dokumentów. Twierdził, że znajdujące się na dokumentach podpisy złożył, przed ich wypełnieniem, z góry, in blanco.

Postępowanie dowodowe nie potwierdziło jednak wskazywanych przez powoda okoliczności. Jak zostało ustalone, przed udaniem się w trasę kierowcy, w tym również powód, otrzymywali druk polecenia wyjazdu służbowego oraz druk planu wyjazdu, na którym wpisywano kurs docelowy i jego obsadę. Na pierwszej stronie druku polecenia wyjazdu służbowego wskazywano dzień wydania polecenia, imię i nazwisko pracownika oraz jego stanowisko pracy, docelowe miejsce podróży oraz datę rozpoczęcia i zakończenia podróży. Na drugiej stronie druku znajdował się rachunek kosztów podróży, gdzie wskazywano: miejscowość, datę i godzinę wyjazdu, miejscowość, datę i godzinę przyjazdu, środki lokomocji. Informacje te uzupełniał na bieżąco, w trasie, kierowca. Nadto na druku delegacji kierowcy wpisywali stan licznika pojazdu przed wyjazdem i po powrocie z trasy. Kierowcy nie wpisywali na druku polecenia wyjazdu żadnych kwot.

Po powrocie z wyjazdu tak wypełniony dokument kierowca przekazywał specjalście ds. transportu S. F. (2), który rejestrował druk w systemie komputerowym i sprawdzał, czy wpisane przez kierowcę dane są zgodne z rzeczywistością. S. F. (1) wpisywał także na drukach poleceń wyjazdów służbowych datę w rubrykach „Niniejszy rachunek przedkładam” oraz „Kwituję odbiór zł/gr”. Wpisana data była datą, w której rejestrował on dokumenty. Zdarzało się, że S. F. (1) rejestrował dokumenty kilka dni po ich otrzymaniu.

Następnie dokumenty były przekazywane D. O., która wpisywała dane z druku do programu komputerowego służącego do rozliczania kosztów podróży służbowych kierowców. Po wyliczeniu kwoty, odręcznie lub komputerowo, wypełniała druk na stronie z rachunkiem kosztów podróży, wpisując odpowiednie kwoty należności z tytułu danej podróży służbowej (w tym ilość i wartość pieniężną z tytułu diet, ilość i wartość pieniężną z tytułu ryczałtu za nocleg, łączną kwotę należności).

Tak wypełnione dokumenty były przekazywane kierownikowi transportu B. W., który wypłacał kierowcom gotówką należności z tytułu odbytej podróży służbowej zgodnie z wyliczeniami dokonanyymi przez D. O.. Odbioru gotówki kierowcy kwitowali na dokumencie polecenia wyjazdu służbowego, na stronie z rachunkiem kosztów podróży, w rubrykach „Kwituję odbiór zł/gr” i „Niniejszy rachunek przedkładam”. Świadczenia te były potocznie nazywane „kilometrówką”.

Co do zasady kierowcy składali podpisy po otrzymaniu gotówki. Natomiast sporadycznie zdarzało się, że kierowca składał podpis kwitujący odbiór gotówki bezpośrednio po powrocie z trasy, przed przekazaniem dokumentu dyspozytorowi i przed wypełnieniem dokumentu odpowiednimi kwotami. Wynikało z tego, iż kierowcy czasami nie chcieli stawić się w biurze pozwanej spółki dwukrotnie (raz – po powrocie z trasy, dwa – po odbiór gotówki i podpis dokumentu rozliczenia). Gotówka była przekazywana takiemu kierowcy w innym dogodnym terminie. Nie było takiej reguły, dla wszystkich ani dla grupy kierowców, aby przekazywać pracodawcy już podpisane druki delegacji.

W świetle okoliczności wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, jakoby wszystkie delegacje zostały podpisane przez niego in blanco. Okres sporny obejmuje prawie sto delegacji i mało prawdopodobne, a wręcz niewiarygodne wydaje się, aby wszystkie dokumenty zostały podpisane in blanco. W ocenie Sądu Rejonowego sytuacje, w których podpisano delegacje z góry mogły mieć miejsce, jednak za nieprawdopodobne uznać należy w świetle zgromadzonych dowodów, aby akurat powód podpisał w ten sposób wszystkie lub nawet większość swoich delegacji.

Należy zwrócić uwagę, iż w trakcie zeznań powód przyznał, że poza wynagrodzeniem zasadniczym wypłacanym na jego konto bankowe, otrzymywał od B. W. w gotówce dodatkowe wynagrodzenie określane przez niego jako „kilometrówka”. Okoliczności te potwierdza również B. W., z tym że według jego zeznań tzw. „kilometrówka” stanowiła rozliczenie podróży służbowych, których odbiór powód kwitował w momencie wypłaty na rachunkach rozliczeń podróży służbowych. Odnośnie charakteru tego bezspornie wypłaconego świadczenia Sąd dał wiarę twierdzeniom B. W., mając przede wszystkim na uwadze fakt, że pieniądze wypłacane powodowi w gotówce nie były wykazywane w rozliczeniach podatkowych PIT. Było to więc świadczenie nieopodatkowane. Natomiast zgodnie z art. 21 ust. 1 pkt 16 lit. a) ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1387), wolne od podatku dochodowego są między innymi diety i inne należności za czas podróży służbowej pracownika. Tak zwaną „kilometrówkę” należy więc uznać za rozliczenie podróży służbowych, w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Gdyby bowiem świadczenie to miało stanowić dodatkowe wynagrodzenie powoda, nie będące rozliczeniem podróży służbowych, to winno podlegać stosownemu oskładkowaniu i opodatkowaniu, a w takim przypadku, w związku z nie wykazywaniem jego w rozliczeniach PIT należałoby przyjąć, że obie strony świadomie dopuściły się wykroczenia lub przestępstwa skarbowego.

W kontekście rozpatrywanej sprawy istotne jest, iż decydujące znaczenie dla oceny, jakie koszty ponoszone przez pracowników w podróży służbowej rekompensuje przyznane przez pracodawcę (np. w aktach prawa wewnątrzzakładowego) świadczenie, ma nie nazwa tego świadczenia, a praktyka, wiedza i dorozumiana zgoda spornych stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2016 r., sygn. akt II PK 227/15, Legalis). Ponadto,

jeżeli kierowcy zatrudnieni w transporcie międzynarodowym otrzymywali świadczenie nie mniej korzystne niż wynikające z przepisów powszechnie obowiązujących, to świadczenie nazwane „dieta” może pokrywać wszystkie koszty socjalne, w tym także ryczałt za nocleg (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2017 r. (sygn. akt I PK 148/16, Legalis). Podkreślić należy, iż w tej kwestii ukształtowała się już jednolita linia orzecnicza (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 r., II PK 241/14, z dnia 15 września 2015 r., II PK 248/14, z dnia 17 listopada 2016 r., II PK 227/15 czy postanowienie z dnia 14 marca 2017 r., II PK 148/16).

W trakcie wyjaśnień powód przyznał, że miesięcznie otrzymywał na konto i w kopercie łącznie średnio około 5.000,00 zł. Z załączonych do akt sprawy kart składników wynagrodzenia wynika, iż na konto powoda tytułem wynagrodzenia zasadniczego były przelewane średnio około 1.360,00 zł netto. Tym samym pozostała kwota wypłacana w gotówce w wysokości średnio około 3.640,00 zł (5.000,00 zł – 1.360,00 zł) stanowiła rozliczenie podróży służbowych. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, brak jest możliwości dokładnej weryfikacji wypłaconej w ten sposób powodowi kwoty przez Sąd. Ciężar wykazania, że dane świadczenie zostało wypłacone, a także wysokość wypłaconych kwot obciąża pracodawcę.

Dokonując stosownych rozliczeń stron należało zatem oprzeć się na załączonych do akt sprawy rozliczeniach podróży służbowych i na kwotach, jakich otrzymanie powód pracodawcy jednoznacznie potwierdził. Zgodnie z zaleceniami Sądu II instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy zasięgnął opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia czy należności otrzymane przez powoda odpowiadały wysokości należnych mu ryczałtów za okres sporny. Biegły wyliczył je w trzech wariantach, z których w ocenie Sądu, w świetle dokonanych ustaleń, za najbardziej miarodajny należało przyjąć wariant III, oparty na założeniu, że powód otrzymał ryczałty zgodnie z załączonymi do akt sprawy rozliczeniami podróży służbowych, których odbiór został przez niego potwierdzony własnoręcznym podpisem. Według wyliczeń biegłego tytułem ryczałtów za noclegi za okres sporny (styczeń 2013 r. - grudzień 2014 r.) zgodnie z obowiązującymi u strony pozwanej regulacjami wewnętrznymi, powód winien otrzymać łącznie kwotę 37.131,52 zł. Natomiast z załączonych do akt sprawy rozliczeń podróży służbowych wynika, iż strona pozwana naliczyła powodowi ryczałty na łączną kwotę 18.782,07 zł, których odbiór powód potwierdził własnoręcznym podpisem na drukach delegacji. Różnica między kwotą należną a wypłaconą wynosi więc za cały sporny okres 18.349,45 zł.

Wyliczając należne powodowi świadczenie Sąd Rejonowy miał jednak na uwadze, iż w maju 2013 r. powód oświadczył, że na dzień 1 marca 2013 r. nie posiada żadnych roszczeń finansowych wobec strony pozwanej z tytułu wynagrodzeń, diet za delegację oraz innych należności pieniężnych wynikających ze stosunku pracy, a nadto, że akceptuje sposób rozliczania w całości. Oświadczenie było skuteczne w zakresie kwoty ryczałtów wyliczonych i ujętych przez stronę pozwaną w rachunkach kosztów podróży, których odbiór w gotówce powód kwitował własnoręcznym podpisem. Brak było podstaw do kwestionowania skuteczności oświadczenia, w szczególności w świetle ustaleń materiału dowodowego w przedmiocie wypłat kwot do ręki, tj. tzw. kilometrówki. Od kwoty 18.349,45 zł należało zatem odjąć kwoty dotyczące okresu do 1 marca 2013 r. włącznie, a zatem wynikające z rubryki 9 tabeli biegłego (k. 803) kwoty 427,56 zł za styczeń 2013 r., 536,89 zł za luty 2013 r. oraz kwotę 155,89 zł rozliczoną 1 marca 2013 r. (rubryka 6 wers 8 tabeli). W zakresie tych kwot Sąd Rejonowy powództwo oddalił. Sąd oddalił również żądanie w zakresie kwoty 1474,44 zł (rubryka 6 tabeli k. 804, wersy 94-97) jako dotyczące podróży z okresu nieobjętego żądaniem pozwu – po kwietniu 2014 r. Jak wynika z dokumentów i co potwierdza biegły w opinii (k. 769) polecenie służbowe nr (...) było pierwszymi dotyczącym podróży odbytych w maju 2014 r., a zatem po okresie, jakiego zapłaty dotyczy żądanie pozwu.

Hipotetyczna wysokość należnych powodowi ryczałtów za noclegi wskazane w delegacjach rozliczonych za okres od 2 marca 2013 r. do końca kwietnia 2014 r., które nie zostały wypłacone powodowi, wynosiła zatem zgodnie z opinią biegłego 15.754,67 zł (18.349,45 zł – 427,56 zł (styczeń 2013) - 536,89 zł (luty 2013) - 155,89 zł (1 marca 2013) – 1474,44 zł (podróże odbyte od 1 maja 2014 – rubryka 94-97 k. 804). Majowe rozliczenia delegacji odbytych w kwietniu 2014 r. (rubryka 91-93 tabeli k. 804) podlegały uwzględnieniu w rozliczeniu, zgodnie z żądaniem pozwu.

Odnosząc się do przyczyn nieuwzględnienia wariantu I wyliczeń biegłego należy wskazać, że wariant ten zakładał, że powód nie otrzymał kwot potwierdzonych przez siebie w dokumentacji, ale otrzymywał kilometrówkę w kwocie 25

gr za kilometr, stanowiącą w całości ryczałt za noclegi, wskazać należy, że po pierwsze – jak trafnie zarzucił powód – nie można przyjąć tego wariantu bez uwzględnienia, że kilometrówka obejmowała nie tylko ryczałty za noclegi, ale również diety, a po wtóre – teza, że powód nie otrzymał żadnych z potwierdzonych kwot pomimo złożenia podpisu na dokumentach nie wytrzymuje ze wskazanych wyżej przyczyn konfrontacji z materiałem dowodowym sprawy. Przyjęcie tego wariantu skutkowałoby oddaleniem powództwa w całości.

Przyjęcie wariantu II opartego na tezie, że powód nie otrzymał kwot potwierdzonych przez siebie w dokumentacji, a otrzymana przez niego kilometrówka nie stanowiła w żadnej części ryczałtu za noclegi, wskazać należy, że po pierwsze - jak wyżej wskazano - teza, że powód nie otrzymał żadnych z potwierdzonych kwot pomimo złożenia podpisu na dokumentach nie wytrzymuje zdaniem Sądu Rejonowego konfrontacji z materiałem dowodowym sprawy, po wtóre zaś rodzi pytanie o charakter świadczenia nazywanego kilometrówką. Gdyby to świadczenie zakwalifikować jako wynagrodzenie za pracę, nie zaś świadczenie z tytułu podróży służbowych, powstałaby kwestia odpowiedzialności obu stron za naruszenia podatkowe i w zakresie składek ZUS.

W ocenie Sądu racjonalna ocena materiału dowodowego nakazuje przyjąć, że rozliczenie podróży służbowych między stronami potwierdzają podpisane przez powoda delegacje, zaś sama wypłata kwot z tytułu tych podróży była potocznie nazywana kilometrówką. Każda inna interpretacja przedstawionego przez strony i wykazanego w procesie stanu faktycznego prowadzi do niemożliwych do zaakceptowania konsekwencji – albo w postaci przyjęcia, że powód pracował wyłącznie za podstawowe, niskie wynagrodzenie i nie otrzymał w ogóle kwot z tytułu podróży służbowych (wariant II), albo - że otrzymał z tytułu podróży służbowych kwotę przekraczającą znacznie należność z tytułu ryczałtów, jednak równocześnie jej nieustaloną część stanowiły diety (wariant I).

W pkt I sentencji wyroku Sąd zasądził zatem tytułem ryczałtów za noclegi od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 15.754,67 zł, z ustawowymi odsetkami :

- od kwoty 902,87 zł od dnia 11 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 438,80 zł od dnia 11 maja 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 156,45 zł od dnia 11 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2124,09 zł od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 643,83 zł od dnia 11 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1219,73 zł od dnia 11 września 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 157,87 zł od dnia 11 października 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1698,97 zł od dnia 11 listopada 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1142,95 zł od dnia 11 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 617,81 zł od dnia 11 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 468,35 zł od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1770,08 zł od dnia 11 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2087,79 zł od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1536,61 zł od dnia 11 maja 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 788,47 zł od dnia 11 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,

w pozostałym zakresie oddalając powództwo (pkt II sentencji wyroku).

O odsetkach rozstrzygnięto na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Pracownik może domagać się odsetek, jeżeli pracodawca opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. Zgodnie z § 5 ust. 1 rozporządzenia, pracownik dokonuje rozliczenia kosztów podróży krajowej lub podróży zagranicznej nie później niż w terminie 14 dni od dnia zakończenia tej podróży. Za wezwanie do uregulowania świadczenia należy więc uznać przekazanie przez powoda pełnych informacji dotyczących kosztów podróży i okoliczności mających wpływ na naliczenie świadczeń delegacyjnych, albowiem u strony pozwanej nie było regulacji wewnętrznej doprecyzowującej tę kwestię. Regulamin wynagradzania nie określał terminu płatności świadczeń związanych z podróżami służbowymi. Powód dochodził zapłaty odsetek za okresy późniejsze od terminów wymagalności, dlatego też Sąd za delegacje rozliczone od marca 2013 do kwietnia 2014 r. orzekł o odsetkach w terminach zgodnych z żądaniem pozwu (odpowiednio od 11 kwietnia 2013 r. za pierwszy okres, za dalsze zaś od 11 dnia kolejnego miesiąca), zaś za delegacje odbyte w kwietniu, a rozliczone w maju Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 11 czerwca 2014 r., uznając, że konstruując w ten sposób żądanie powód potwierdził, iż zgodnie z przyjętą praktyką oczekiwał wypłaty kwot z tytułu delegacji do 10 dnia kolejnego miesiąca, nie zaś wcześniej.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków, wyjaśnień stron oraz zaoferowane przez strony dowody z dokumentów w szczególności znajdujących się w aktach osobowych powoda, regulaminów, rozliczeń podróży służbowych sporządzonych w przewidzianej formie, których autentyczność i wiarygodność nie została skutecznie zakwestionowana przez strony w toku postępowania. W ocenie Sądu, brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż załączone do akt sprawy rozliczenia podróży służbowych były co do zasady (ponieważ wyjątki od tej zasady mogły, jak wyżej wskazano, mieć miejsce), podpisywane przez powoda in blanco. Przed wszystkim należy wskazać, iż złożone do akt sprawy rozliczenia delegacji powoda to prawie sto dokumentów. Już ta okoliczność czyni wysoce wątpliwą tezę, jakoby wszystkie podpisy powoda w rubryce potwierdzającej odbiór wyliczonych kwot zostały złożone przez niego przed uzupełnieniem ich o odpowiednie kwoty. Podkreślić należy, że w toku postępowania prawidłowość danych zawartych w delegacjach dotyczących daty potwierdzenia odbioru gotówki wynikających z rozliczenia podróży służbowych powód zakwestionował zaledwie w kilku przypadkach, kiedy to w dacie odbioru gotówki przebywał w podróży służbowej. Należy mieć również na uwadze fakt, iż z zeznań świadka S. F. (1) wynika, iż data wskazana w dokumentach była datą, w której rejestrował on dokumenty w systemie, a nie datą faktycznej wypłaty. Mająca potwierdzać podnoszone przez powoda okoliczności fotokopia rozliczenia podróży służbowej w żaden sposób nie świadczy o tym, iż wszystkie dokumenty objęte okresem sporu zostały podpisane in blanco. Potwierdzać może jedynie fakt, iż sporadycznie miały miejsce takie okoliczności. Poza tym fotokopia dotyczy dokumentu z grudnia 2014 r., a więc okresu nie objętego sporem.

Zeznań świadków oraz wyjaśnień stron Sąd dokonał w kontekście całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Świadkowie byli zgodni co do procedury rozliczania podróży służbowych, a więc iż wyjazdy następowały na podstawie polecenia wyjazdu służbowego wskazującego między innymi imię i nazwisko pracownika, miejsce docelowe, które po powrocie były przekazywane najpierw S. F. (2), a później D. O., celem uzupełnienia rozliczenia o informacje niezbędne do wypłaty stosownych świadczeń, a więc między innymi ilości i wysokości diet oraz ryczałtów za noclegi. Ponadto świadkowie zgodnie zeznają, iż poza wynagrodzeniem wypłacanym na konto, otrzymywali również świadczenie w gotówce wypłacane przez B. W.. Sąd nie dał jednak wiary świadkom: K. T., G. B., D. S. oraz wyjaśnieniom powoda M. M. w zakresie w jakim twierdzili oni, iż powszechną praktyką było kwitowanie przez kierowców pokwitowań odbioru gotówki wynikającej z rozliczeń podróży służbowych „in blanco”, a więc przed ich wyliczeniem oraz uzupełnieniem delegacji o odpowiednie kwoty. Takie sytuacje owszem mogły się zdarzać, ale były one sporadyczne. Nielogiczne, sprzeczne z doświadczeniem życiowym należy bowiem uznać aby około 150 kierowców, których zatrudniała strona pozwana w okresie spornym, kwitowała odbiór gotówki in blanco, nie wiedząc w jakiej wysokości przysługuje im zwrot kosztów podróży służbowej. Wprawdzie świadkowie nie są już pracownikami strony pozwanej w związku z czym nie muszą obawiać się ewentualnych negatywnych konsekwencji ze strony pracodawcy, jednakże należy zwrócić uwagę, iż np. świadek K. T., czy G. B. pozostawali w konflikcie ze stroną pozwaną, co niewątpliwie mogło mieć wpływ na treść ich zeznań.

W tym zakresie Sąd uznał za wiarygodne zeznania pozostałych świadków oraz wyjaśnienia B. W., które logicznie korespondowały ze sobą oraz wiarygodnymi dowodami z dokumentów. Należy wskazać, iż większość pozostałych świadków również nie była już pracownikami strony pozwanej i nie musieli się obawiać ewentualnych „negatywnych konsekwencji” swoich zeznań. Ponadto nie pozostawali oni w konflikcie z pracodawcą przez co, w ocenie Sądu nie ma podstaw by uznać, iż ich zeznania były tendencyjne i stronnicze.

Ponadto, Sąd uznał za wiarygodną opinię sporządzoną w toku niniejszego postępowania przez biegłego sądowego. W ocenie Sądu, wydana w sprawie opinia jest rzetelna, oparta na dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy i Sąd w pełni podzielił dokonane w niej ustalenia. Zdaniem Sądu, brak jest podstaw do zanegowania prezentowanego przez biegłego stanowiska. Wydana opinia została przedstawiona w trzech wariantach i zawiera pełne i jasne uzasadnienie, uwzględniające okoliczności sprawy. Biegli sądowi są obowiązani orzekać zgodnie z wiedzą, posiadanymi kwalifikacjami i obowiązującymi przepisami. Sporządzonej przez biegłego opinii, nie można odmówić rzetelności i fachowości. Opinia biegłego podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przymiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażanych w niej wniosków. Sąd Najwyższy w swoim wyroku z dnia 19 grudnia 1990 r. (I PR 148/90, OSP 1991/11/300) stwierdził, iż „Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Może pomijać oczywiste pomyłki czy błędy rachunkowe. Nie może jednak nie podzielać poglądów biegłego, czy w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń”. Zgodnie z art. 286 k.p.c. Sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Samo niezadowolenie stron z opinii biegłych nie uzasadnia jednak zażądania dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych.

W pkt. III sentencji wyroku, Sąd na podstawie art. 100 zd. pierwsze k.p.c. stosunkowo rozdzielił poniesione przez strony koszty procesu, na które składały się wynagrodzenia pełnomocników. Zgodnie z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz zgodnie z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, koszty wynagrodzenia adwokackiego i radcowskiego poniesione przez strony, wynosiły po 2.400,00 zł za I instancję oraz po 1.200,00 zł za II instancję. Ponadto powód poniósł 30 zł tytułem opłaty od zażalenia i 30 zł tytułem opłaty od apelacji. Łącznie powód poniósł koszty 3660 zł Powództwo zostało uwzględnione w 32% (z 49.661,03 zł na rzecz powoda została zasądzona kwota 15754,67 zł). Łączne koszty postępowania poniesione przez obie strony w obu instancjach wynoszą zatem 7260 zł. Powód winien ponieść 68 % tych kosztów, a zatem w kwocie 4936,80 zł, przy czym poniósł już za obie instancje 3660 zł. Od powoda na rzecz strony pozwanej należało zatem zasądzić kwotę 1276,80 zł (4936,80-3660 zł).

W punkcie IV sentencji wyroku nieuiszczonymi kosztami sądowymi, od których powód był zwolniony z mocy art. 96 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 35 ust. 1 u.k.s.c., w zakresie w jakim wygrał on proces (32%), Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 98 k.p.c. obciążył stronę pozwaną. Obejmowały one część stosunkowej opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy, część wynagrodzenia biegłego sądowego oraz część kosztów świadka. Opłata sądowa od pozwu wynosiła 2484 zł, jej 32 % stanowi zatem kwotę 794,88 zł. Biegły otrzymał wynagrodzenie w kwocie 1846,23 zł, z czego 32 % stanowi kwotę 570,79 zł. Świadek otrzymał zwrot kosztów w kwocie 133,73 zł, z czego 32 % stanowi kwotę 42,79 zł. Łącznie zatem Sąd obciążył stronę pozwaną kwotą 1457,80 zł.

W punkcie V sentencji wyroku pozostałą częścią nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie w jakim strona pozwana wygrała proces, Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 100 ust. 1, art. 96 ust. 1 pkt 4, art. 35 pkt 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) obciążył Skarb Państwa, mając na uwadze, że zgodnie z dyspozycją art. 98 k.p.c. nie było podstaw do obciążenia tymi kosztami strony pozwanej, natomiast powód który w tym zakresie przegrał proces, był zwolniony od kosztów sądowych z mocy ustawy.

W punkcie VI sentencji wyroku, Sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 477<sup>2</sup> § k.p.c. do wysokości nieprzekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika, tj. do kwoty 1.680,00 zł.

Rozstrzygnięcie w sprawie zapadło na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 15 zzs 2 Ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Wobec braku podstaw do kontynuowania postępowania dowodowego i stwierdzenia, że zostało ono przeprowadzone w całości, Sąd na podstawie wskazanego przepisu zarządził odebranie od stron końcowych stanowisk procesowych na piśmie w terminie 14 dni od daty doręczenia zarządzenia, pod rygorem zwrotu spóźnionych pism procesowych, stwierdził, że postępowanie dowodowe w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia zostało przeprowadzone w całości i zamknął rozprawę. Zastosowania dyspozycji art. 15 zzs 2 w/w ustawy należy do decyzji Sądu, wobec której ustawa nie przewiduje możliwości wniesienia sprzeciwu przez strony. Podkreślić jednak należy, że w niniejszej sprawie żadna ze stron nie sprzeciwiła się wydaniu wyroku na posiedzeniu niejawnym. W ocenie Sądu skorzystanie z dyspozycji powołanego przepisu było celowe z uwagi na istniejące zagrożenie epidemiologiczne, a także z uwagi na dbałość o bezpieczeństwo stron i pracowników sądu oraz o zakończenie sprawy bez zbędnej zwłoki. Żadna ze stron nie została pozbawiona możliwości obrony swoich praw. Postępowanie dowodowe zostało zakończone i ewentualne wyznaczenie rozprawy miałoby na celu jedynie odebranie końcowych stanowisk stron i wydanie orzeczenia. Ewentualne zarzuty wobec zakończenia postępowania dowodowego mogą być w sytuacji zastosowania dyspozycji art. 15 zzs 2 w/w ustawy podnoszone przez strony na zasadach ogólnych. Strony miały również możliwość zaprezentowania końcowych stanowisk w sprawie na piśmie, z czego skorzystały.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.